

ALEKSANDRA SIENĆZAK* – KIELCE

BIBLIOTEKA BERNARDYNÓW RADOMSKICH W ŚWIETLE INWENTARZA Z 1865 ROKU

Nikłe zainteresowanie historyków i bibliologów księgozbiorami klasztornymi spowodowane jest trudnościami w dotarciu do zachowanych, nierzadko ubogich źródeł w postaci inwentarzy bibliotecznych. Większość z nich, stanowiących dzisiaj podstawowe źródło do dziejów bibliotek klasztornych, uległo zniszczeniu lub zaginęło bez śladu. Niemniej jednak istnieje już pewna liczba opracowań opartych na dawnych inwentarzach lub pozostałościach samych księgozbiorów.

Do najwcześniejszych z nich należą prace Karola Głombiowskiego o bibliotece franciszkańskiej w Nysie¹, Heleny Szwejkowskiej o księgozbiorze klasztoru cysterek w Trzebnicy² i Wiktora Bazieliha o bibliotece franciszkanów starosądeckich³. Edmund Piszcz omówił księgozbiór reformatów w Łąkach na Pomorzu⁴, a Halina Keferstejn bibliotekę klasztoru minorytów przy kościele św. Doroty we Wrocławiu⁵. Barbara Andrzejewska i Eugeniusz Komorowski zajmowali się, kolejno, bibliotekami klasztornymi franciszkanów w Kłodzku i cystersów w Wąchocku⁶, a Józef Długosz opisał ksiąźnicę karmelitów bosych w Czernej⁷.

* ALEKSANDRA SIENĆZAK, mgr, absolwentka Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowo-Technicznej (magisterium z historii książki i bibliotek) i Filologii Polskiej (magisterium z literatury Młodej Polski) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach; pracownik Biblioteki Głównej Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.

¹ K. G ł o m b i o w s k i, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z 1678 r. w: Z dziejów książki na Śląsku*, Wrocław 1953.

² H. S z w e j k o w s k a, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, Wrocław 1955.

³ W. B a z i e l i c h, *Resztki biblioteki franciszkanów starosądeckich*, „Roczniki Biblioteczne”, 3 (1959) z. 1-2, s. 225-246.

⁴ E. P i s z c z, *Biblioteka klasztoru reformatów w Łąkach na Pomorzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej cyt. ABMK), 2 (1961) s. 207-226.

⁵ H. K e f e r s t e j n, *Biblioteka klasztoru minorytów przy kościele św. Doroty we Wrocławiu w świetle inwentarza*, Wrocław 1961.

Rolę i miejsce książki w zakonie określały reguły zakonne. Bernardyni należeli do grupy zakonów zebrzących, których reguła, nakazując ubóstwo, powodowała ograniczenie liczby książek. Spisana przez założyciela zakonu, św. Franciszka z Asyżu, zawierała dokładne wytyczne, dotyczące m.in. sposobów pozyskiwania lektur, dopuszczając tylko darowizny. Darczyńcami byli najczęściej bogaci dobrodziej, świeccy księża i biskupi. Licząc się z charakterem zgromadzenia, przeznaczali mu odpowiednią literaturę: dzieła teologiczne, ascetyczne i filozoficzne, homiletykę, komentarze do Biblii i Ojców Kościoła. Ale w zapisach testamentowych i donacjach trafiały się także dzieła przypadkowe, szczególnie wtedy, gdy klasztor otrzymywał cały księgozbiór, np. po śmierci jego właściciela.

Wskazania reguły wkrótce okazały się zbyt rygorystyczne, szczególnie w sprawach dotyczących gromadzenia ksiąg. Wynalazek druku i rozwój nauki spowodowały wzrost ilości piśmiennictwa, a co za tym idzie – konieczność

⁶ B. A n d r z e j e w s k a, *Biblioteka klasztorna franciszkanów w Kłodzku w świetle inwentarza z 1686 r.*, Warszawa 1962; E. K o m o r o w s k i, *Biblioteka cystersów w Wąchocku*, Wrocław 1962.

⁷ J. D ł u g o s z, *Biblioteka klasztoru oo. karmelitów bosych w Czernej*, ABMK, 11 (1965) s. 109-117. Zob. też prace późniejsze: J. D ł u g o s z, *Biblioteka klasztoru karmelitów bosych w Wiśniczu*, ABMK, 13 (1966) s. 91-169; K. G o n e t, *Biblioteka księży misjonarzy u Św. Krzyża w Warszawie. Zarys problematyki*, „Nasza Przeszłość”, 86 (1996) s. 71-111; R. Ś w i ę t o c h o w s k i, *Biblioteka OO. Dominikanów w Krakowie*, ABMK, 33 (1976) s. 299-311; R. N i r, *Biblioteka Pisarzy Towarzystwa Jezusowego w Warszawie*, ABMK, 34 (1977) s. 175-180; B. K o n i e c z k a, *Zbiory biblioteczne Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego (Werbistów)*, ABMK, 37 (1978) s. 261-270; Z. P i e n i o, *Biblioteka oo. kapucynów w Prudniku: rozprawa doktorska*, Wrocław 1990; K. K. J a z d z e w s k i, *Lubiąż: losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163-1642)*, Wrocław 1993; M. M. Ł o b o z e k, *Archiwum i biblioteka bonifratrów w Cieszynie*, Warszawa 1995; M. P i d ł y p c z a k - M a j e r o w i c z, *Biblioteki klasztorne prowincji koronnej zakonu bazylianów w XVIII wieku*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 16 (1995) s. 21-47; K. P o d l a s z e w s k a, *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Jasienicy koło Szczecina na przełomie XV/XVI wieku*, „Acta Universitatis Copernici. Bibliologia”, 1 (1996) s. 45-70; E. Z i e l i Ń s k a, *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku w drugiej połowie XV wieku*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwicha, Opole 1995, s. 105-112; W. M r o z o w i c z, *Książka i biblioteka benedyktyńska w społeczeństwie Polski średniowiecznej i nowożytnej. Przykład Małopolski*, w: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich i A. Pobóg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996, s. 223-232; E. Z i e l i Ń s k a, *Kontakty konwentu kanoników regularnych w Kraśniku z jego otoczeniem społecznym w drugiej połowie XV i XVI wieku w świetle księgozbioru klasztornego*, tamże, s. 233-239; J. M. M a r s z a l s k a, *Biblioteka opactwa benedyktynów w Tyńcu w świetle jej inwentarza*, „Roczniki Biblioteczne” 1997, z. 1-2, s. 29-42; G. A. K u s t u s z, *Biblioteka klasztorna reformatów w Wejherowie*, „Rocznik Gdański”, 1998, z. 2, s. 73-85; W. K a r p u k, *Biblioteka marianów w Puszczy Korabiewskiej (Mariankiej) na podstawie inwentarza z 1845 roku*, ABMK, 69 (1998) s. 171-398; K. Z a w a d z k a, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239-1810)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliothecalia Wratislaviensia”, 5 (1999) s. 3-128; J. M. C y g a n, *Losy biblioteki klasztoru reformatów w Białej Podlaskiej*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2000, nr 2, s. 18-25.

zmiany bądź uzupełnienia ustawodawstwa bibliotecznego. Dopuszczono więc m.in. inne niż darowizna sposoby uzupełniania zbiorów⁸. Pod koniec XVII w. biblioteki bernardyńskie mogły już współzawodniczyć z jezuickimi i dominikańskimi, uważanymi zawsze za najbogatsze i najbardziej wartościowe, nie mówiąc już o bibliotekach innych zakonów i duchowieństwa świeckiego⁹.

Biblioteki miały ogromne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania klasztorów. Posiadanie bogatego księgozbioru było warunkiem utrzymania odpowiedniego poziomu umysłowego zakonników. Bez stałego obcowania z lekturą niemożliwa była prawidłowa działalność duszpasterska, naukowa i oświatowa. Były również – pośrednio – świadectwem kultury społeczeństwa, w którym funkcjonowały, jego zainteresowań intelektualnych, kontaktów z obcymi ośrodkami naukowymi i wydawniczymi.

Wobec tego że – jak już wspomniano – większość XIX-wiecznych i starszych bibliotek nie istnieje, podstawowym źródłem do badań nad ich dziejami są ich inwentarze, tworzone sukcesywnie przez cały okres istnienia biblioteki lub spisywane już po jej likwidacji.

Na podstawie inwentarzy można odtworzyć zawartość treściową księgozbioru, a tym samym kulturę książki w zakonie oraz stopień dbałości przełożonych o utrzymanie i uzupełnianie biblioteki. Inwentarze stanowią też świadectwo techniki bibliotekarskiej czasów, w których powstawały.

Radomski konwent bernardynów zawdzięcza swój początek królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi, który w 1468 r. wyraził zgodę na osiedlenie się braci w mieście. Fundatorem klasztoru był podczaszy koronny króla Kazimierza Jagiellończyka, starosta radomski, Dominik Kaznowski. Klasztor i kościół pod wezwaniem św. Katarzyny zbudowano poza murami miasta, na Przedmieściu Jedlińskim¹⁰. Do dziś zachował on swój pierwotny, gotycki charakter.

Od czasów powstania zajmowali się bernardyni radomscy duszpasterstwem: głosili kazania, spowiadali, urządzali wystawne nabożeństwa, propagowali i rozszerzali kult Męki Pańskiej i cześć Matki Boskiej. Na wysoką frekwencję wiernych w kościele wpłynęły także liczne przywileje odpustów, udzielanych nawiedzającym świątynię bernardyńską.

Na wysokim poziomie stało zawsze kaznodziejstwo. W klasztorach bernardyńskich praktykowano zasadę, że kaznodzieja – którego pozycja była zwykle bardzo uprzywilejowana – cały czas, wolny od wspólnych modlitw, przeznaczał na studiowanie Pisma św. i Ojców Kościoła, co było niezbędne do głoszenia kazań. Zwykle pomieszczenie dla niego przygotowywano w bezpośrednim są-

⁸ K. Ś l ą s k a, *Funkcje książki w zakonie bernardynów w XVII wieku*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiórami historycznymi. Kolekcje wyznaniowe*, Warszawa 1992, s. 132.

⁹ K. W a r d a, *Inwentarze bibliotek klasztornych jako źródło do dziejów książki polskiej w XIX wieku*, „Studia o Książce”, 15 (1985) s. 120.

¹⁰ J. L u b o ņ s k i, *Monografia historyczna miasta Radomia*, Radom 1907, s. 100-101.

siedztwie biblioteki, by o każdej porze miał dostęp do świętych ksiąg. W większych klasztorach było przeważnie dwóch lub trzech kaznodziejów, z których jeden głosił kazania w święta, inny w niedziele, a jeszcze inny – poza klasztor. W Radomiu natomiast zasadniczo był jeden kaznodzieja, choć w XIX w., w dobie wzrostu znaczenia miasta, mieli bernardyni dwóch, a przed samą kasatą nawet czterech kaznodziejów¹¹. Do najwybitniejszych z nich, na przestrzeni dziejów klasztoru należeli m.in. Fortunat z Orłowa († 1530), który pozostawił po sobie tom kazań „Sermones lucidissimi”, Klemens Ramułt z Radymna († 1562) – najwybitniejszy kaznodzieja bernardyński XVI w., Jakub ze Śremu († 1563) i Inocenty z Czerniejewa († 1595), człowiek wszechstronnie wykształcony, autor zbioru kazań „Quadragesimale”, kontynuator kroniki Jana z Komorowa „Memoriale”.

Sprawowali także bernardyni opiekę nad zgromadzeniami religijnymi: bractwem Paska św. Antoniego, bractwem Anioła Stróża, bractwem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny oraz najżywotniejszym i najbardziej prężnym bractwem św. Anny, powstałym pod koniec XVI w. Bractwa te miały za zadanie pogłębianie życia religijnego poprzez wspólne modlitwy i spotkania, a także pomoc wzajemną, działalność charytatywną, pomoc w odnowie moralnej swoich członków i innych wiernych. Od początku XVI w. istniał w Radomiu Trzeci Zakon Regularny czyli bernardynki. Miały one swój dom zakonny w pobliżu klasztoru bernardynów, do którego – z powodu braku własnego kościoła – chodziły na nabożeństwa. Bernardyni roztaczali nad nimi opiekę duchową, byli ich spowiednikami, głosili konferencje, a nawet pomagali w sprawach materialnych. W XVII i XVIII w. byli też spowiednikami benedyktynek, mających swój kościół i klasztor na Przedmieściu Jedlińskim, a w XIX w. objęli duszpasterstwo więzienne w tymże kościele, po opuszczeniu go przez bernardynki.

Klasztor w Radomiu odegrał też pewną rolę w życiu prowincji zakonnej: tutaj odbyły się kapituły prowincjalne w 1516, 1533, 1545, 1551, 1640 i 1671 r. Zaś w XIX w., gdy klasztory prowincji małopolskiej znalazły się w Królestwie Kongresowym i straciły kontakt z centralą w Krakowie – klasztor radomski, obok lubelskiego – zaczął odgrywać dominującą rolę w prowincji. W okresie przedrozbiorowym w klasztorze było ponad 20 zakonników.

Od 1613 r. organizowane były w Radomiu sesje Trybunału Skarbowego. Niekiedy na ich otwarcie urządzano u bernardynów uroczyste nabożeństwa, w których uczestniczyli nie tylko wierni – mieszkańcy miasta, ale także zjeżdżająca się na Trybunał szlachta¹². Nagrobki, znajdujące się w kościele bernar-

¹¹ K. Grudziński, *Klasztor oo. bernardynów w Radomiu 1468-1968. Szkic historyczny*, Kraków-Radom 1968, s. 52 (maszynopis w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu).

¹² Tenże, *Radom, w: Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych: dzieło zbiorowe*, red. Hieronim Eugeniusz Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 293-297.

dynów świadczą o tym, że służył on w XVII-XVIII w. jako nekropolia szlachcie powiatów: radomskiego, chełcińskiego i opoczyńskiego¹³.

Niemal od początku istnienia klasztoru istniało tu studium zakonne, w którym przygotowywano alumnów do kapłaństwa. Wśród wykładowców pojawiają się takie nazwiska, jak Dominik Kaczanowski, Benedykt z Wadowic, Gabriel Maszkowski, Franciszek z Przeworska, Hieronim Lisowski i wielu innych. Wykładowcom i studentom służył klasztorny księgozbiór, znajdujący się pod opieką kaznodziei¹⁴. Inną pomoc stanowiły pisane własnoręcznie przez wykładowców lub ich studentów skrypty z wykładów, np. Dominika Kaczanowskiego „Commentarius in Isagogen Porphirii et universum Aristotelis organum” (1650-1653), Benedykta z Wadowic „Organum scientiarum ab Aristotele comparatum” (1636; w: *Selectae questiones philosophicae 1635-1636*), Gabriela Maszkowskiego „Compendium logices” (1630; w: „*Selectae...1630-1639*”), Franciszka z Przeworska „In octo libros Aristotelis... commentarius (1630; w: „*Selectae...1630-1639*”), Hilarego Bidzińskiego „Metaphisica Aristotelem” (1685; w: „*Selectae... 1684-1685*”) i „*Logica...Metaphisica*” (1685), Dionizego Wężykiewicza „Commentaria in phisicam Aristotelis (1684; w: „*Selectae... 1684-1685*”), Hieronima Lisowskiego „Cursus philosophiae naturalis... in octo libros phisicorum” (pierwsza poł. XVIII w.), Andrzeja Kwecińskiego „Elucidatio in universam Principis Paripateticorum Aristotelis Stageritae logicam” (1705; w: *Selectae 1705-1725*) i Cherubina Kardela „Viretum scotistico-logicum” (1738-1740; w: „*Selectae... 1738-1740*”). Wykłady te sporządzone zostały na studium filozofii w Radomiu¹⁵.

Po rozbiorach Polski klasztor radomski pełnił rolę prężnego ośrodka życia narodowego. Działalność niepodległościowa bernardynów wzmożła się szczególnie przed i w czasie powstania styczniowego. Od 1861 r. organizowali oni nabożeństwa i manifestacje przy cmentarnym – zdobnym w cierniową koronę, jako symbol uciśnionej Polski – krzyżu, na których śpiewano patriotyczne pieśni; później zaś modlono się o pomyślność dla powstańców. Popularne były kazania, nawiązujące do wydarzeń politycznych w kraju, wzywające do czynnej walki z zaborcami. Stali się wówczas bernardyni duchowymi przywódcami społeczeństwa. W klasztorze przechowywano broń i umundurowanie dla powstańców. Refektarz stał się miejscem nielegalnych spotkań spiskowców, gdzie goszczono m.in. dyktatora powstania, Mariana Langiewicza oraz naczelnika powstania na województwo sandomierskie – Dionizego Czachowskiego. Przeprowadzano tam nawet ćwiczenia wojskowe. Wielu braci bernardynów przypłaciło swą aktywność życiem lub zesłaniem w głąb Rosji. Aresztowani i zesłani zostali

¹³ *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 7: *Województwo radomskie*, z. 1: *Radom i Itża wraz z regionem*, wyd. W. Kowalski, Warszawa 1992, s. 119-146

¹⁴ K. G r u d z i ń s k i, *Radom*, s. 296-297.

¹⁵ T e n z e, *Klasztor*, s. 71-73.

m.in. gwardian o. Telesfor Zaborek, o. Paulin Domański, o. Roch Klimkiewicz. W lipcu 1863 r. zabudowania klasztorne zostały obsadzone przez wojsko, założono tu więzienie dla aresztowanych za udział w powstaniu, a zakonnicy poddani zostali ustawicznej kontroli wojska. Na mocy ukazu carskiego, ogłoszonego 8 listopada 1864 r., zamknięto wszystkie klasztory, których członkom udowodniono udział w powstaniu. Kasację przeprowadzono w nocy, z 27 na 28 listopada 1864 roku¹⁶. Na terenie diecezji sandomierskiej zamknięto dwa najliczniejsze zgromadzenia: reformatów w Solcu i bernardynów w Radomiu¹⁷.

Księgozbiór gromadzony był od początku istnienia klasztoru, z przeznaczeniem do studium zakonnego i braciom dla pobożnej lektury. Inwentarz kasacyjny, sporządzony w dniach 18-30 listopada 1865 r., którego pełny tytuł brzmi: „Spis książek biblioteki pobernardyńskiej w Radomiu przy zabieraniu lokacji dla Seminarium Sandomierskiego w r. 1865”, zawiera 1398 pozycji.

Radomski księgozbiór klasztorny nie został dotąd opracowany ani pod względem treściowym, ani formalnym. Artykuł niniejszy usiłuje więc wypełnić tę lukę – tym bardziej, że dzieje biblioteki, jej rozwój i zasoby są charakterystyczne również dla wielu innych bibliotek klasztornych.

Zawartość treściową księgozbioru bernardyńskiego warto prześledzić i pod kątem jego typowości, i zwracając uwagę na pozycje z różnych względów ciekawe i oryginalne.

Zacząć należy od ksiąg liturgicznych, potrzebnych zakonnikom do Służby Bożej. Jedną z najcenniejszych był wykonany na pergaminie graduał, zawierający teksty liturgiczne z nutami, które śpiewano podczas uroczystej mszy św., zwanej konwentualną. Inskrypcja na karcie tyłowej informowała, że graduał wykonany został w Krakowie, w klasztorze bernardyńskim na Stradomiu, gdzie w XV w. istniała pracownia skryptorów i iluminatorów, zaopatrująca klasztory bernardyńskie w księgi liturgiczne. Graduał obecnie znajduje się w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu. Inna, równie cenna księga pergaminowa, to „Psalterium”, wykonane ok. 1480 r. w warsztacie znakomitego skryptora i iluminatora o. Bernardyna z Żarnowca († 1482)¹⁸.

Biblia od najdawniejszych czasów była najbardziej rozpowszechnioną książką, a szacunek, jakim ją otaczano był zjawiskiem charakterystycznym dla życia religijnego, jak i publicznego. Jako niezastąpione źródło nauki objawionej, podstawa studiów teologicznych, jako fundament liturgii i niewyczerpana skarbnica dla kaznodziei, zdobyła sobie Biblia pierwsze i naczelne miejsce w bibliotekach klasztornych i kościelnych. Nic więc dziwnego, że w bernardyń-

¹⁶ Tenże, *Radom*, s. 299. Por. J. Wiśniewski, *Udział księży z Diecezji Sandomierskiej w powstaniu styczniowym 1863*, Radom 1926.

¹⁷ W. Wójcik, *Tak zwana reforma klasztorów w 1864 r. na terenie Diecezji Sandomierskiej*, ABMK, 23 (1971), s. 343-345.

¹⁸ W. M. Kowalik, *Średniowieczne księgi*, „Bibliotekarz Radomski”, 1999, nr 4, s. 17-18.

skiej księżnicy znalazło się aż trzynaście wydań całej Biblii, sześć Nowego Testamentu i dwa egzemplarze samych Ewangelii.

Jedną z głównych tendencji, od średniowiecza począwszy, było zbliżenie Biblii do człowieka oraz ułatwienie mu zrozumienia i przyswojenia sobie jej treści i sensu. Zadania te spełniały pisma egzegetyczne. Forma tych pism była rozmaita: od rozpraw naukowych po przystępnie napisane i praktyczne homilie.

Najstarsze komentarze do Pisma świętego zachowane w omawianej bibliotece to „Enarrationes” (Kolonia 1532)¹⁹, „In Evangeliam enarratione” i „Enarrationes in Pauli Epistolis”, autorstwa arcybiskupa Archidy, Teofilakta²⁰.

Ze szczególnym zamiłowaniem i poświęceniem egzegezę biblijną uprawiał Alfons Tostato²¹. Niestety komentarze te, choć są świadectwem wielkiej erudycji autora, zawierały zbyt wiele niepotrzebnego materiału, poruszając kwestie będące w bardzo dalekim związku z tekstem Pisma świętego, utrudniając jego zrozumienie. Niemniej jednak jego „Opera” cieszyły się uznaniem wśród radomskich braci, o czym świadczy niezwykle duża, w stosunku do całości księgozbioru liczba ich egzemplarzy (7 – Kolonia 1613, 1- Rzym b.r.).

Jednym z największych osiągnięć średniowiecznej myśli teologicznej było dzieło św. Augustyna „De civitate Dei” (b.m. 1590), w którym dowodził on wyższości świata boskiego nad ziemskim, w którym niemożliwy jest ani ład, ani sprawiedliwość, ani zbawienie. Równie wartościowe było dzieło życia Augustyna, jego „Wyznania” (Wenecja 1760). To nie tylko autobiografia świętego, ale także filozoficzna rozprawa na temat wiary i jej wpływu na życie ludzkie.

Piotr Lombard²² reprezentował wczesną scholastykę średniowieczną. Jego „Libri IV Sententiarum” (Norymberga 1481, 1492), stanowiły najsłynniejszy i najbardziej rozpowszechniony scholastyczny zbiór sentencji, który stał się podstawą dla wykładów teologii na wiele stuleci. Lombard zebrał w nim, m.in. najważniejsze dogmaty katolicyzmu oraz wyjaśnił znaczenie sakramentów świętych. Wykłady były jasne i logiczne. Z wielkim wyczuciem i zrozumieniem tematu pomijały kwestie bezużyteczne, skupiając się na tym, co najistotniejsze. Właśnie to wszystko sprawiło, że teksty Lombarda przyjęto w szkołach średniowiecznych.

¹⁹ W nawiasach podaję miejsca i daty wydania egzemplarzy znajdujących się w bibliotece bernardynskiej w Radomiu.

²⁰ T e o f i l a k t (2 poł. XI w.) – wykształcony w Konstantynopolu znawca greckich Ojców Kościoła; arcybiskup Archidy.

²¹ A l f o n s T o s t a t o (pocz. XV w.) – sławny teolog hiszpański. Studiował w Salamance i tutaj w 22 roku życia zaczął wyklądać filozofię i teologię. Uczestniczył w soborze bazylijskim, a papież Eugeniusz IV mianował go biskupem Arica. Komentarze do Biblii obejmują 24 spośród 27 tomów dzieł wszystkich Tostata (w wydaniu weneckim z 1788 r.).

²² P i o t r L o m b a r d (ok. 1095-1159) – teolog, wykładowca teologii w Paryżu, od 1158 r. biskup Paryża; autor m.in. sławnych czterech ksiąg sentencji, w których zebrał najważniejsze twierdzenia wiary katolickiej przeciw heretykom; dzieło to w średniowieczu traktowane było na uniwersytetach w Paryżu i Oksfordzie jako podręcznik teologii.

Św. Tomasz z Akwinu był przedstawicielem pełnego rozkwitu scholastyki. Zasłynął jako twórca koncepcji osoby ludzkiej jako szczególnego zespolenia materii i formy, czyli duszy i ciała. Pozostawił po sobie monumentalne dzieło „Summa theologica” (Lion 1663), które stanowiło streszczenie działalności naukowej, jaką prowadził przez całe życie. Swą przejrzystością i zwartością konstrukcji zdecydowanie przewyższało wszelkie sumy teologiczne scholastyki, utrzymując swój prymat pod tym względem aż po dzień dzisiejszy²³.

Nie zabrakło w radomskiej bibliotece dzieł Jana Dunska Skota²⁴, drugiego wybitnego przedstawiciela myśli scholastycznej. „Questiones Quodlibetales” (Wenecja 1506) zawierały dwadzieścia jeden rozpraw metafizyczno-teologicznych; „Reportata Parisiensia” (Lion 1639), „In quartum Sententiarum” (Norimberga 1474) oraz „Lectura in librum primum <Sententiarum>” (Wenecja 1597), stanowiły komentarze do „Sentencji” Piotra Lombarda; „Questiones super libros <Metaphysicorum Aristotelis>” (b.m. 1597) i „Questiones super libros Aristotelis <De anima>” (Lion 1639), zawierały komentarze do dzieł Arystotelesa. W rozprawach tych subtelność i bystrość umysłu, powaga i obiektywizm; łączyły się z gorącą wiarą, głęboką pobożnością i religijnością.

W epoce reformacji szczególną uwagę przywiązywali bernardyni do głoszenia kazań, objaśniających dogmaty wiary, atakowane przez „heretyków”. Jednym ze sposobów zapobiegania przechodzenia wiernych na protestantyzm uczynili odprawiane w ich kościołach i ożywione polskimi pieśniami, uroczyste i wystawne nabożeństwa²⁵.

W rzędzie dzieł antyheretyckich odnaleźć można prace o bardzo różnym poziomie polemiki. Do najlepszych należy „Confessio fidei catholicae christiana” (Wiedeń 1560, Antwerpia 1563) Stanisława Hozjusza²⁶, czołowego przywódcy kontrreformacji w Polsce. Dzieło to, zawierające objaśnienie głównych prawd wiary katolickiej, zdobyło sobie wielką popularność w kraju i za granicą; miało ponad trzydzieści wydań²⁷.

²³ J. Wierusz - Kowalski, *Wczesne chrześcijaństwo. I-X wiek*, Warszawa 1985, s. 178-179.

²⁴ Jan Duns Skot – jeden z najwybitniejszych przedstawicieli myśli scholastycznej; twórca nowego kierunku filozoficznego, zwanego skotyzmem, łączącego elementy augustianizmu i arystotelizmu.

²⁵ S. Bylina, *Wiara i pobożność zbiorowa, w: Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, pod red. B. Geremka, Warszawa 1997, s. 449 pisze, że na korzyść katolicyzmu w jego konfrontacji z ruchami różnowierczymi zadziałała religijność ludowa, propagowane przez kościoły i klasztory widowiska paraliturgiczne, kult maryjny oraz działalność bractw religijnych. – Por. też: K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 1, Lwów 1933, s. 213-214.

²⁶ Stanisław Hozjusz (1504-1579) – biskup chełmiński, warmiński, od 1564 r. kardynał; przywódca kontrreformacji w Polsce; pisarz. W 1564 r. sprowadził do Polski jezuitów; założył kolegium jezuickie w Braniewie. W latach 1558-1563 działał w służbie papieskiej, będąc m.in. przewodniczącym soboru trydenckiego w ostatnim okresie jego obrad.

²⁷ J. Misiorek, *Hozjusz Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1257-1259.

Do ciekawszych należały rozprawy polemiczne Jana Franciszka Hackiego, kaznodziei dla ludności niemieckiej w Wałczu, Toruniu i Gdańsku. Mając ustawniczy kontakt z protestantami, poznał dobrze ich teologię, zestawił ją z teologią katolicką i analizując prawdy wiary wykazał wyższość katolicyzmu nad wszelką herezją²⁸. Bernardyni radomscy posiadali jedno z jego pism pt. „Scrutinium veritatis fidei” (Oliwa b.r.).

Szczególnie wysoki poziom prezentowały dzieła Franciszka Romulusa Roberta Bellarmina²⁹. To, które przyniosło mu nieśmiertelną sławę, nosi tytuł „Disputationes de controversiis fidei adversus hujus temporis haereticos” (Paryż 1603, Kolonia 1619). W zaciętej, aczkolwiek pełnej szacunku dla przeciwników polemice z protestantami objawił się cały kunszt pisarski Bellarmina i olbrzymia erudycja tego wybitnego teologa³⁰.

Zdarzały się też, niestety i pisma o bardzo niskim poziomie polemiki, jak np. Jana Otrembusa, kanonika krakowskiego i warszawskiego. Jego rozprawa „Vox clamantis in deserto” (Kraków 1681), zamiast argumentów na rzecz katolicyzmu, pełna była obelg przeciw różnowiercom, szczególnie luteranom. W podobnym tonie utrzymane były pisma znanego i wpływowego humanisty i teologa, Cochlaeusa. Poświęcone w większości Lutrowi, przedstawiały reformatora w bardzo niekorzystnym świetle. Na sformułowane przez Cochlaeusa teorie powoływali się często katolicy w swoich konfrontacjach z protestantami („De actis et scriptis Martini Lutheri”, Moguncja 1549)³¹.

Głównym polem pracy bernardynów było duszpasterstwo, prowadzone przede wszystkim we własnych kościołach. Szczególne znaczenie miało więc kaznodziejstwo, jako jeden z najważniejszych sposobów oddziaływania na wiernych. Dzięki porywającym kazaniom oraz pieśniom, śpiewanym wraz z wiernymi – jak sugeruje Teresa Michałowska – w języku polskim³², konwenty bernardyńskie stały się ośrodkami życia religijnego większymi i prężniejszymi,

²⁸ L. G r z e b i e ń, *Hacki (Hagi) Jan Franciszek*, hasło w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H. E. Wyczawski, t. 2, Warszawa 1982, s. 15.

²⁹ F r a n c i s z e k R o m u l u s R o b e r t B e l l a r m i n (1542-1621), święty; włoski teolog, jezuita, doktor Kościoła; w l. 1570-1576 profesor uniwersytetu w Leuven, w l. 1578-1586 – w Rzymie. Zdecydowany przeciwnik protestantyzmu. Usystematyzował wykład tradycyjnej doktryny katolickiej (*Disputationes de controversiis*); pisarz ascetyczny, autor katechizmów i homilii, współwydawca poprawionej wersji Wulgaty (1592).

³⁰ D. A t t w a t e r, C. R. J o h n, *Dykcjonarz świętych*, Wrocław-Warszawa 1997, s. 349.

³¹ H. W o j t y s k a, *Cochlaeus, Dobeneck, Joannes*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 531-532.

³² T. M i c h a ł o w s k a, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 385-286, 746-747. – J. Wiesiołowski, *Środowiska kościelne i kultura*, w: *Kultura Polski średniowiecznej*, s. 297 pisze: „Bernardyni włączyli się w rozwiązywanie aktualnych problemów socjalnych. Narzędziem działania uczynili język polski. Nastąpił rozwój kaznodziejstwa popularnego w języku ludności. Rozpoczęto od podstaw reedukację religijną wiernych (...). Nie poprzestając na kazaniach, bernardyni stali się animatorami polskiej pieśni religijnej”.

niż kościoły parafialne. Treść kazań była bardzo różna, najczęściej podyktowana cyklem świąt w Kościele katolickim, ale też nawiązywała do istniejącej sytuacji społecznej i politycznej kraju. I choć nie były one szczególnie „uczone”, bo takie nie trafiłyby do prostego ludu, to w sposób krótki i jasny objaśniały tekst Pisma św. i uczyły jak żyć po Bożemu³³. Bernardyni byli także organizatorami procesji wielkanocnych i bożonarodzeniowych oraz paraliturgicznych widowisk dla ludu, m.in. jasełek³⁴.

Poczet kaznodziejów w księgozbiornie radomskim otwierali Jakub Wujek i Piotr Skarga. Pierwszy z nich znany był przede wszystkim jako twórca polskiego przekładu Biblii, mniej natomiast jako kaznodzieja, polemista i gorący przeciwnik reformacji. Był jednym z pierwszych szermierzy w „zaczepno-obronnej” walce na pióra z różnowiercami³⁵. Bernardyni posiadali pięć egzemplarzy „Postylli większej” Wujka (Kolonja 1693) oraz jeden „Postylli mniejszej” (Poznań b.r.). Kazania te, obok treści religijnych, poruszały problematykę społeczną, piętnując szlachtę i magnaterię za bezbożność i okrucieństwo wobec poddanych.

Następcą Wujka na ambonie był Piotr Skarga, uchodzący za najslynniejszego kaznodzieję przełomu XVI i XVII wieku. Główną inspiracją do kazań było dla Skargi Pismo św., ale równie często miały w nich odbicie ówczesne stosunki społeczne i polityczne. W tym duchu utrzymane były np. „Kazania na niedziele i święta”.

Najbardziej jednak znane, również dzisiaj, są jego „Kazania sejmowe” – a ściślej – ujęte w formę kazań traktat polityczny. Omawiał w nich Skarga stosunki panujące ówczesnie w Rzeczypospolitej: „złotą wolność” szlachecką, upadek moralności, nieprzestrzeganie praw, niesprawiedliwość, brak poszanowania władzy królewskiej i miłości do ojczyzny, prywatę i egoizm. Ale – piętnował także tolerancję religijną, jako przyczynę niepowodzeń politycznych i gospodarczych państwa, sprzeciwiał się równouprawnieniu innowierców, odmawiał im wszelkich uczuć patriotycznych i oskarżał o rozbijanie jedności narodu. Jako jedyną religię państwie widział katolicyzm. Kazania Skargi charakteryzowały się żarliwością religijną i patriotyczną, uderzała w nich szczerza troska przyszłość państwa. Jednakże, powstałe w końcowej fazie złotego wieku literatury polskiej, noszą już znamię twórczości barokowej, pełnej emfazy, kontrastów, metafor, symboli, alegorii³⁶. Często więc sąsiadują ze sobą szlachetny i głęboki patriotyzm z nieprzejednaną postawą wobec różnowierców,

³³ K a n t a k, tamże, s. 137-139.

³⁴ M i c h a ł o w s k a, tamże, s. 385.

³⁵ C. H e r n a s, *Barok*, wyd. 5 zm. i rozsz., Warszawa 1998, s. 177-178.

³⁶ Dogłębną charakterystykę kaznodziejstwa renesansowego i barokowego, tematyki, stylu i języka oraz kulturowych, społecznych i politycznych jego uwarunkowań przeprowadził M. B r z o z o w s k i, *Teoria kaznodziejstwa*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1, *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975, s. 361-428.

piękny i kunsztowny styl wypowiedzi z jezuicką dialektyką, obrona najbardziej uciskanego stanu chłopskiego idzie w parze z aprobatą społeczeństwa feudalnego³⁷. W żaden sposób nie wpływa to jednak na wizerunek Skargi jako odanego Polsce sługi i patrioty, „sumienia narodowego” I Rzeczypospolitej.

W bibliotece radomskiej były dwa egzemplarze kazań Skargi, ale lakoniczność zapisanego w inwentarzu tytułu: „Kazania”, nie pozwala stwierdzić, o które chodzi. Jedne zostały wydane w Sandomierzu w 1792 r., przy drugim nie ma zapisanego miejsca wydania, a przypisana im data – 1492 – jest błędna.

W rzędzie czołowych kaznodziejów XVII w. znalazł się też Antoni Stefanowicz. Najpopularniejsza spośród jego prac, „Dzieło zbawienia ludzkiego” (Kraków 1678), zawierała kazania na święta ku czci Jezusa i Marii. Miały one charakter rozpraw teologicznych, jasno i rzeczowo objaśniających dogmaty wiary katolickiej. Autor odznaczał się dużą erudycją w posługiwaniu się tekstem Biblii, literaturą patrystyczną i współczesną literaturą teologiczną, skutecznie wystrzegając się charakterystycznego dla tego okresu w dziejach kaznodziejstwa – werbalizmu³⁸.

Bogato reprezentowana jest w bernardyńskiej bibliotece twórczość kaznodziejska Sebastiana Samuela Wysockiego, współpracownika Stanisława Konarskiego nad reformą szkolnictwa pijarskiego. Słuchaczami jego kazań byli m.in. członkowie Trybunału Skarbowego w Radomiu. „Nauki, homilie i materie kazań” – praktyczny podręcznik homiletyki dla duszpasterzy (Warszawa 1760, b.m. 1770), „Chwała chwalebnych Świętych swoich Boga [...] kazaniem [...] ogłoszona” (Warszawa 1747), „Adwent z postem kazaniem o sędzie bożym...” (Warszawa 1749) i inne zbiory homilii cieszyły się dużą popularnością i były niejednokrotnie wznawiane. Choć ich forma i treść nie stały może na najwyższym poziomie, stanowią teraz odbicie i swego rodzaju dokument (np. w zakresie języka i poruszanych przez autora problemów społecznych) epoki³⁹.

Żywoty świętych i błogosławionych spełniały rolę swoistych przewodników duchowych i źródła wzorów do naśladowania dla braci zakonnej. Jednym z mniej ciekawych, ale sławnego autorstwa, jest „Vita St. Stanisłai” (Kraków 1511). Jan Długosz – bo on był autorem tej biografii – rozszerzył tylko to, co napisał o Stanisławie Wincenty z Kielc w „Żywocie większym”, dodając przy końcu listy papieskie, dotyczące kanonizacji świętego i omawiając cuda, jakie miały miejsce po jego śmierci⁴⁰.

³⁷ H e r n a s, tamże, s. 180-184. Por. – P. S k a r g a, *Kazania sejmowe*, oprac. J. Tazbir przy współudź, M. Korolki, wyd. 5 uzup., Wrocław-Warszawa 1995.

³⁸ W. M u r a w i e c, *Stefanowicz Antoni*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 464-465.

³⁹ J. W y s o c k i, *Wysocki Sebastian Samuel*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, Warszawa 1983, s. 482-484.

⁴⁰ U. B o r k o w s k a, *Długosz, Długossius, Longinus, Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, kol. 1356-1357.

Żywotopisarstwo reprezentują też Krzysztof Niepokojczycki, autor biografii Ignacego Loyoli pt. „Ćwiczenia duchowe świętego Ignacego dla pożytku braci” (Lublin 1775) oraz Franciszek Rzepnicki, autor 3-tomowej biografii biskupów polskich pt. „Vitae praesulum Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae” (Poznań 1761-1763).

Na uwagę zasługuje polskie tłumaczenie olbrzymiego, 13-tomowego dzieła księdza Karola Massiniego, dokonane przez Skarbka Porfirego Ważyńskiego, pt. „Zbiór ŚŚ. Pańskich [...] z włoskiego języka na polski [...] przetłumaczony” (Wilno 1781). Przekład ten charakteryzuje się prostym stylem i dbałością o poprawność językową. Tekst włoski uzupełnił Ważyński o żywoty polskich świętych, m.in. Stanisława, Wojciecha, Jana Kantego i Stanisława Kostki.

Zakonnicy, udzielając się jako duszpasterze, nie zapominali jednak nigdy o właściwym swoim powołaniu, jakim była modlitwa i kontemplacja. Stąd w bibliotece duża ilość literatury ascetyczno-mistycznej, jak choćby pobożne rozmyślenia benedyktyna z klasztoru św. Krzyża na Łysej Górze, Wojciecha Musiałowskiego, pt. „Annuae Meditationes ex Sacris Bibliis desumptae...” (Sandomierz 1769), czy „Horologium auxiliaris, seu Tutelariorum angelorum” (Monachium 1621) Jeremiasza Drexeliusa, dostarczające „zdrowego pokarmu” dla dusz zakonników.

Niemal od samego początku istnienia klasztoru w Radomiu, działało tu studium zakonne, w którym przygotowywano alumnów do kapłaństwa. Biblioteka klasztorna dysponowała więc dziełami o szerokim zakresie tematyki i form, gwarantującymi studiującym znakomite wykształcenie.

Naukę i filozofię starożytną reprezentują traktaty Arystotelesa „De natura” (Bazylea 1553) i „De Moribus et de republica” (Antwerpia 1593), jego „Opera” (Wenecja 1539) oraz zbiór zatytułowany „Niektóre dzieła po grecku i po łacinie”. Posiadali bernardyni radomscy także dzieła Seneki („Opera”, Lipsk 1741), Plutarcha z Cheronei (w bibliotece radomskiej zbiór pt. „Niektóre dzieła po łacinie”) oraz Cyncerona („De philosophia”, Lion 1548).

Wśród filozofów nowożytnych na czoło wysuwa się postać Erazma z Rotterdamu, czołowego humanisty epoki Odrodzenia. Jego działalność piśmiennicza i edytorska w zakresie filozofii i reformy Kościoła zdobyła olbrzymi rozgłos i wpłynęła na wszystkie ruchy, zmierzające do odnowy życia religijnego w XVI-wiecznej Europie. W bibliotece znalazły się trzy prace Erazma: „Coloquia”, „Adagiorum collectanea” (Kolonia 1537) oraz podręcznik szkolny do gimnazjum św. Pawła w Londynie „De Copia verborum et rerum” (Kolonia 1566).

Dużą poczytnością cieszyły się dzieła znakomitego filozofa i teologa Franciszka Toleta⁴¹: „Instructis Sacerdotum”, „Commentaria in Aristotelis logi-

⁴¹ Franciszek Tolet (1532-1596) – kardynał, jezuita wykształcony w Salamance; docent filozofii i teologii w kolegium rzymskim; kaznodzieja papieski (mianowany na to stanowisko przez Piusa V); brał czynny udział w doprowadzeniu do końca oficjalnego wydania Wulgaty; jako poseł papieski był m. in. w Polsce w czasie bezkrólewia po śmierci Zygmunta Augusta.

cam” (Kolonia 1596), „In universam Aristotelis logicam” oraz „Summa Caium”. Z notatek, sporządzonych przy tych pozycjach wynika, że były bardzo zniszczone, bez kart początkowych i zakończeń – być może po prostu zaczęte.

Z dzieł historyczno-geograficznych najciekawsze to „Peregrynacje prawdziwego opisanie Ziemi Świętej Bethlehem i Jeruzalem” (z druków pierwotnych) Anzelm Polaka⁴² oraz przetłumaczony na język polski opis oblężenia Jasnej Góry pióra księdza Augustyna Kordeckiego pt. „Nowa Gigantomachia przez Szwedów i innych kacerzy przeciw świętemu obrazowi Boga-Rodzicy” (Częstochowa 1694).

Historiografia reprezentowana była przez Tytusa Liwiusza⁴³ i jego „Historiae Romanae” od założenia miasta do 9 r. p.n.e., Józefa Flawiusza⁴⁴, autora dzieła „De bello Iudaico”, stanowiącego bogate źródło do dziejów archeologii biblijnej oraz Juliusza Cezara i jego „Commentarii de bello Galico” (1827).

Błogosławiony Jakub de Voragine⁴⁵ zastąpił jako autor złotej legendy („Legenda aurea”), znanej także pt. „Historia Lombardica”, ponieważ końcówką jej część stanowiła przystępnie napisana historia Lombardii. Jest to zbiór opowieści biblijnych i hagiograficznych, wiernie odtwarzający najpopularniejsze w owych czasach wyobrażenia o poszczególnych świętych. Pomimo wielkiej popularności, jaką cieszyły się w swoich czasach (i cieszą się nadal) – oparte w znacznej mierze na przekazach ustnych, podaniach i legendach – nie wytrzy-

⁴² Anzelm zw. Polakiem (Anzelm Jerozolimczyk) († 1520) – bernardyn, kaznodzieja krakowski; w l. 1505-1508 był spowiednikiem przy kościele grobu Chrystusa w Jerozolimie; autor pierwszego w Polsce opisu Ziemi Świętej pt. „Terre Sancte et urbis Hierusalem apertior descriptio”. Jest to rodzaj przewodnika dla pielgrzymów polskich, opracowany na podstawie spostrzeżeń autora oraz danych ze współczesnej mu literatury; dzieło to miało wiele wydań w j. polskim i w j. obcych.

⁴³ Tytus Liwiusz (59 p.n.e.-17 n.e.) – najwybitniejszy przedstawiciel prozy za cesarza Oktawiana Augusta; autor 142 ksiąg dziejów Rzymu „Ab urbe condita” do 9 r. p.n.e. Opisując dzieje ludu rzymskiego starał się wyolbrzymić jego sukcesy, usuwając w cień klęski i niepowodzenia. Wszystkie swoje zwycięstwa zawdzięczał Rzymianie, zdaniem Liwiusza, umiłowaniu ojczyzny i pobożności, która jest podstawą dobrych obyczajów. Takie podejście do dziejów Rzymu i Rzymian odpowiadało tendencjom ideologicznym Augusta.

⁴⁴ Józef Flawiusz (ok. 37-ok. 103) – historyk żydowski; pochodził z rodu kapłanów; od wczesnej młodości związany z ruchem faryzejskim. W czasie wojny przeciw Rzymianom (66-70) stanął na czele powstańców w Galilei, gdzie odznaczył się w czasie zaciętej obrony twierdzy Jotapata. Wzięty do niewoli przez Wespazjana, pozostał w obozie rzymskim do zakończenia wojny. Faworyzowany przez Flawiuszów, przyjął ich rodowe nazwisko i osiadł w Rzymie, poświęcając się studiom historycznym i pracy pisarskiej.

⁴⁵ Jakub de Voragine (1230-1298) – dominikański teolog, kaznodzieja i pisarz hagiograficzny; do zakonu wstąpił w Genui, gdzie rozwinął działalność kaznodziejską; w l. 1267-1286 był prowincjałem Lombardii; w 1292 został arcybiskupem Genui. Znaczący wkład do kultury średniowiecznej religijności ma napisane przez niego dzieło „Legenda sanctorum” – zbiór opowieści biblijnych i hagiograficznych na uroczystości roku liturgicznego.

mały surowej krytyki historyczno-źródłowej⁴⁶. Radomski egzemplarz „Historii” wydany został w Norymberdze w 1481 r.

Prawidłowe funkcjonowanie zapewniała zgromadzeniu znajomość reguły zakonnej, odpowiednich dekretów papieskich, prawa kanonicznego i świeckiego. Celowi temu służyły m.in. „Decretales Gregorii IX” (Lion 1510) oraz „Institutiones juris canonici” (1563) Jana Pawła Lancellota.

Praw: kościelnej i świeckiego dotyczyła praca Adama Franciszka Rostkowskiego „Clyperus Cleri Poloni contra tela fori saecularis” (Warszawa), w której wyjaśniał, kto i w jakich przypadkach podlegał jurysdykcji sądów kościelnych i świeckich.

Zachowały się liczne pisma z zakresu prawa świeckiego, by wymienić: „Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta” (Lublin 1765), spisane przez Jana Herburta⁴⁷ oraz „Konstytucje i Uchwała Sejmu walnego koronnego” (Kraków 1654). Kolejny zbiór praw: „Ius Regini Poloniae ex statutis et constitutionis” (Warszawa 1699), przygotowany przez Michała Zaleszowskiego był podręcznikiem do prawa polskiego w programie szkolnym Stanisława Konarskiego. Opracowany przez Teodora Ostrowskiego „Inwentarz nowy praw, traktatów i konstytucji koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego” (Warszawa 1782), stanowił kodeks ówczesnie obowiązujących praw: cywilnego i karnego.

Bibliotekarze klasztorni obowiązani byli sprawdzać, czy wpływające do biblioteki książki nie są objęte cenzurą kościelną. Umożliwiał to oczywiście „Indeks ksiąg zakazanych”.

„Index” po raz pierwszy sporządzony został na polecenie papieża Pawła IV i opublikowany w 1559 r., choć już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wydawano zakazy czytania pism propagujących błędne poglądy w sprawach wiary i obyczajów (np. dekret papieża Gelazego I „De libris recipiendis et non recipiendis”). Początkowo obowiązywały one tylko „w sumieniu” wiernych, potem dopiero zaczęto opatrywać je sankcjami karnymi. Zaostrzenie dyscypliny nastąpiło w XVI w. na skutek rozprzestrzeniania się haseł reformacyjnych. Organem kompetentnym do sporządzania indeksu była najpierw Kongregacja Inkwizycji, następnie Kongregacja Indeksu, a od 1908 r. Kongregacja Świętego Oficjum⁴⁸. „Index”, znajdujący się w bibliotece radomskiej wydano w Rzymie, w 1761 r.

⁴⁶ Jakub de Voragine, *Złota legenda: wybór*, wyboru dokonał, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Warszawa 1955, s. IX-LVIII.

⁴⁷ Jan Herbut (1508-1577) – prawnik i historyk; gruntowne wykształcenie zdobył we Francji i w Niemczech; autor prywatnej kodyfikacji prawa polskiego, z której korzystano w sądach przez ponad dwa stulecia (aż do wydania Volumina legum w XVIII w.).

⁴⁸ J. Krukowski, *Indeks ksiąg zakazanych*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1976, kol. 106-107.

Dbałość o poprawność językową w mowie i w piśmie oraz pomoc przy układaniu kazań zapewniały słowniki, np. – jeden z najpopularniejszych w XVII w. – „Thesaurus Polono-Latino-Graecus” Grzegorza Knapskiego, wybitnego leksykografa, filologa, wieloletniego nauczyciela kolegów jezuickich i autora dramatów łacińskich dla jezuickich teatrów szkolnych. Bardzo ciekawie skonstruowany był słownik Ambrogia Calepio „Cornucopiae” (1521), w którym znaczenie słów łacińskich wyjaśniał autor posługując się przysłowiami, zwrotami i cytatami z literatury klasycznej lub kościelnej. Wielokrotnie wznawiany, każdorazowo wzbogacany był nowymi wyrażeniami i ich obcojęzycznymi (szczególnie greckimi i hebrajskimi) odpowiednikami⁴⁹.

Książek matematyczno-przyrodniczych było w bibliotece niewiele i nie były one szczególnie wartościowe. Równie słabo reprezentowana była literatura piękna; wśród najciekawszych pozycji znalazły się „Commediae” Terencjusza (Kolonia 1541, Lipsk 1562, 1579), „Eneida” Wergiliusza (Warszawa) oraz zbiór wierszy autorstwa profesora Akademii Krakowskiej i jej kronikarza, Stanisława Józefa Bieżanowskiego, poświęconych Matce Bożej pt. „Mensis liliorum quintaria” (Kraków 1688).

Przedstawioną literaturę uzupełniała jeszcze bogata kolekcja pism innych autorów i dzieł anonimowych, przedstawione zaś zostały te najciekawsze i najwartościowsze.

Całokształt piśmiennictwa zgromadzonego w bibliotece radomskiej świadczy o wysokim poziomie kultury książki w zakonie i dbałości o rozwój duchowy jego członków. Wartość księgozbioru była po części zasługą darczyńców, ale także samych zakonników, którzy ten księgozbiór uzupełniali i dbali o jego prawidłowe utrzymanie: spośród 1398 książek tylko 89 jest zniszczonych, bez opraw lub fragmentów tekstu.

Analiza zawartości omawianej kolekcji pozwala określić ją jako typowy księgozbiór klasztorny o szczególnie zaakcentowanym i rozbudowanym dziale literatury teologicznej i ascetycznej. Z uwagi na to, że w inwentarzu notowano tylko daty wydania poszczególnych tytułów, a nie ich wpływu do biblioteki, trudno jest ustalić, w którym okresie rozwijała się ona najintensywniej. Można tylko w przybliżeniu określić wiek księgozbioru. Najliczniejszy więc był zbiór ksiąg wydanych od połowy XVI do połowy XVII w. – prawie 450 egzemplarzy. Równie dużo książek pochodziło z okresu późniejszego: do 1800 r. Dwadzieścia pozycji miało notatkę, że to rękopisy, a 88 – inkunabuły. Wiek XIX reprezentowało już tylko niewiele ponad 40 książek. Nie są to jednak ścisłe dane, ponieważ ponad 260 egzemplarzy nie miało oznaczonych ani daty, ani miejsca wydania.

⁴⁹ J. Duchniewski, *Calepio, Calepino, Ambrogio*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 1278.

W bibliotece radomskiej znalazły się książki pochodzące z całej niemal Europy. Spośród 163 ośrodków wydawniczych tylko 20 leżało w granicach Polski przedrozbiorowej. Były to Kraków, Warszawa, Poznań, Kalisz, Sandomierz, Wilno, Gdańsk, Berdyczów i inne. Dużą popularnością cieszyły się książki pochodzące z niemieckich ośrodków wydawniczych, m.in. z Kolonii, Moguncji, Strasburga, Frankfurtu, Lipska, Hagenau, Norymbergi i Monachium. Włoskie ośrodki reprezentowały: Wenecja, Bolonia, Padwa, Florencja, Rzym i Neapol. Wiele książek pochodziło z ośrodków niderlandzkich: Antwerpii, Louvain i Gandawy. Książka francuska to przede wszystkim Lion, Paryż i Tuluza.

Poprzez książkę bernardyni radomscy mieli więc kontakt z obcymi ośrodkami naukowymi i wydawniczymi. Nie pozostało to bez wpływu na ich działalność duszpasterską i na poziom studium zakonnego.

Zgromadzony przez bernardynów księgozbiór był odbiciem charakteru zgromadzenia, którego częstką stanowił, a także stosunków, jakie się przez wieki wytworzyły w Radomiu (księgi pochodziły przecież od wielu różnych ludzi); był materiałem, ilustrującym dzieje i atmosferę środowiska, w którym powstał i któremu służył. W dziejach miasta spełniali bernardyni rolę nie tylko świątłych duszpasterzy, ale także obrońców polskości w społeczeństwie i w Kościele.

Po kasacji klasztoru, na mocy paragrafu 42 dodatkowych przepisów ukazu z 8 listopada 1864 roku⁵⁰, księgozbiór bernardyński w dniu 30 listopada 1865 roku przewieziony został do biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu, gdzie znajduje się do dziś.

⁵⁰ Sprawy bibliotek klasztornych regulował paragraf 42 dodatkowych przepisów ukazu z 8 XI 1864 r. Zalecał on skoncentrować zbiory biblioteczne w pozostawionych klasztorach lub tam, gdzie przy zniesionym lub zamkniętym klasztorze istniał zakład naukowy. 28 II 1865 r. dyrektor główny Komisji Rządowej doniósł, że księgozbiory wszystkich skasowanych klasztorów na terenie diecezji stają się własnością seminarium duchownego. Władze rządowe były przychylnie przekazywaniu księgozbiorów poklasztornych bibliotekom seminariów. Przyznały nawet 300 rubli na koszty transportu książek. W transporcie wydatnie pomagały posterunki wojskowe i mieszkańcy gmin.

DIE BIBLIOTHEK DER BERNHARDINER AUS RADOM ANGESICHTS DES INVENTARS VON 1865

ZUSAMMENFASSUNG

Bibliotheken hatten eine große Bedeutung für die richtige Entwicklung des Klosters: sie waren eine Bedingung für das entsprechende geistige Niveau der Mönche, eine Hilfe bei der Seelsorge und indirekt ein Kulturzeugnis der Gesellschaft, im Rahmen deren sie funktionierten.

Gemäß der die Armut anordnenden Klosterregel der Bernhardiner war die Bücherzahl begrenzt. Als Erwerbsmethode waren nur Schenkungen zugelassen (eine Milderung des Grundsatzes erfolgte erst mit der Druckverbreitung).

Seit ihrer Entstehungszeit (1468) befassten sich die Bernhardiner aus Radom mit der Seelsorge; nach der Teilung Polens wurde das Kloster zu einem tatkräftigen Zentrum des nationalen Lebens. Der seit dem Anfang des Klosterbestehens gesammelte Bücherbestand wurde für das Ordensstudium und für Ordensbrüder als eine fromme Lektüre bestimmt. Das Bibliothekinventar umfasste 1398 Exemplare. Sein Charakter war dem Charakter des Ordens angemessen: die Mehrheit bildeten theologische Bücher, weiterhin homiletische und philosophische Werke, Bibelexemplare, Bücher aus dem Fachbereich der Kirchengeschichte, des kanonischen und weltlichen Rechts und eine geringe Anzahl von Büchern aus dem mathematisch-naturwissenschaftlichen und sprachwissenschaftlichen Bereich.

In der Radomer Bibliothek befanden sich beinahe aus ganz Europa stammende Bücher. Von 163 Verlagszentren lagen nur 20 in den Grenzen des Polen vor der Teilung.

Die Ganzheit der gesammelten Literatur zeugt von einem hohen Niveau der Buchkultur in dem Radomer Konvent in seinem Existenzraum.

Übersetzt von Jolanta Janoszczyk